

Mariusz Kwiatkowski

Uniwersytet Zielonogórski, Instytut Socjologii, ul. Wojska Polskiego 69, 65-762 Zielona Góra;
e-mail: M.Kwiatkowski@is.uz.zgora.pl; ORCID: 0000-0003-0162-9452

REWITALIZACJA A SPÓJNOŚĆ LOKALNA ROLA EKONOMII SPOŁECZNEJ

Streszczenie: Celem artykułu jest przedstawienie zarysu koncepcji rewitalizacji jako interwencji publicznej służącej wzmocnieniu spójności lokalnej. Koncepcja akcentuje wieloaspektowy, partycypacyjny i inkluzyjny charakter rewitalizacji. Artykuł zawiera argumenty na rzecz następujących tez: (1) Rewitalizacja powinna być nie tylko doraźną reakcją na kumulację stanów kryzysowych, ale długofalowym działaniem na rzecz spójności lokalnej; (2) Długofalowy sukces rewitalizacji zależy od skali i jakości zaangażowania mieszkańców, szczególnie mieszkańców ze środowisk wykluczonych lub zagrożonych wykluczeniem; (3) Włączenie podmiotów ekonomii społecznej do procesu rewitalizacji stanowi istotny czynnik wzmocnienia spójności lokalnej.

Słowa kluczowe: rewitalizacja, spójność lokalna, ekonomia społeczna, interwencja publiczna

REVITALISATION AND LOCAL COHESION. THE ROLE OF SOCIAL ECONOMY

Abstract: The aim of the article is to present an outline of the concept of revitalisation as a public intervention aimed at strengthening local cohesion. The concept emphasises the multi-faceted, participatory and inclusive nature of revitalisation. The article contains arguments in favour of the following theses: (1) Revitalisation should be not only an ad hoc reaction to the accumulation of crisis levels, but also a long-term action for local cohesion; (2) The long-term success of revitalisation depends on the scale and quality of the involvement of residents, especially residents from disadvantaged or excluded communities; (3) The inclusion of social economy entities in the revitalisation process is an important factor in strengthening local cohesion.

Key words: revitalisation, local cohesion, social economy, public intervention

Rewitalizacja jest specyficznym przypadkiem interwencji publicznej dotyczącej wspólnej przestrzeni. Najczęściej przypisywanym jej zadaniem jest wyprowadzenie określonej przestrzeni ze stanu kryzysowego (por. Pałka-Łebek 2019, s. 54–55)¹. Celem artykułu jest przedstawienie zarysu koncepcji, w świetle któ-

¹ Z przeglądu licznych definicji rewitalizacji przeprowadzonego przez Ewę Pałkę-Łebek wynika, że wspólnym ich elementem jest skupianie uwagi na wyprowadzaniu danego obszaru z kryzysu (stanu degradacji) bez wskazywania stanu docelowego. Wyjątek stanowi definicja zaproponowana przez Komitet Naukowy Instytutu Rozwoju Miast, w której stan docelowy został opisany następująco: „pobudzenie rozwoju i zmian jakościowych, poprzez wzrost aktywności społecznej i gospodarczej, poprawę środowiska zamieszkania oraz ochronę dziedzictwa, z zachowaniem zasady zrównoważonego rozwoju” (Pałka-Łebek 2019, s. 55).

rej rewitalizacja jest rozumiana szerzej, jako proces przekształcania przestrzeni ukierunkowany nie tylko na przezwyciężanie kryzysu, ale przede wszystkim na tworzenie spójnej społeczności (Bazuń i Kwiatkowski 2019).

Punktem wyjścia prezentowanych rozważań jest uznanie przestrzeni za „wytwór społeczny”. Przestrzeń, jak twierdzą socjologowie, jest społecznie wytwarzana i przekształcana (np. Wallis 1990; Jałowiecki 2000; Lefebvre 1991). Co więcej, w niektórych nowszych opracowaniach przestrzeń jest rozpatrywana w ujęciu relacyjnym, jako określony sposób organizacji współistnienia ludzi. Na przykład według Martiny Löw „przestrzeń jest relacyjnym (uk)ładem dóbr społecznych i organizmów żywych” (Löw 2018, s. 166). Proponowane przez autorkę pojęcie układu, celowo zapisywane jako „(uk)ład”, wskazuje jednocześnie na dwa aspekty: „po pierwsze na ład, organizację, który tworzą przestrzenie, po drugie na proces układania, wymiar działania” (tamże, s. 172). W tym ujęciu (uk)ład należy rozumieć jako działanie, które ma istotny wymiar organizujący.

Relacyjne rozumienie przestrzeni ułatwia opis i wyjaśnienie rewitalizacji jako procesu, czyli zestawu różnorodnych działań, w wyniku których tworzy się określony ład, powstaje, mówiąc językiem Löw, „zmieniony układ dóbr społecznych i organizmów żywych” (tamże, s. 166). Użyteczność podejścia relacyjnego w odniesieniu do rewitalizacji można zilustrować na przykładzie rozróżnienia podejścia odgórnego (*top down*) i oddolnego (*bottom up*). Przyjęcie każdego z nich wiąże się z określonym, specyficznym ryzykiem. W pierwszym przypadku arbitralne podejście decydentów może rozmijać się z istotnymi potrzebami mieszkańców. W drugim powstaje niebezpieczeństwo „autoteliczności” (Droзда 2019, s. 16) prowadzonych działań, czyli koncentrowania się na samym procesie, a nie na jego efektach. Prezentowana tutaj koncepcja spójności lokalnej jest próbą zarysowania ramy odniesienia zarówno dla oddolnych, odgórnych, jak i mieszanych przedsięwzięć rewitalizacyjnych, biorącą pod uwagę przede wszystkim długotrwałe efekty społeczne planowanych i podejmowanych działań, ich wpływ na tworzenie się nowego ładu, nowego (uk)ładu dóbr społecznych i organizmów żywych. Koncepcja spójności lokalnej, inspirowana między innymi przez relacyjną teorię przestrzeni, uwzględnia zarówno procesualny, jak i wieloaspektowy charakter rewitalizacji.

Spójność lokalna przejawia się w istnieniu określonego typu więzi między mieszkańcami. Można ją opisać, wyróżniając trzy wymiary: (1) odnoszący się do zasobów (zasobowy), (2) odnoszący się do relacji społecznych (relacyjny) i (3) odnoszący się do reguł wspólnego życia (regulacyjny). W świetle omawianej koncepcji dobrze rozumiana rewitalizacja powinna wzmacniać społeczność we wszystkich wyróżnionych wymiarach: (1) zdolności do gospodarowania różnorodnymi zasobami (pozyskiwanie, rozwój, dzielenie się z potrzebującymi), (2) zdolności do rozwijania relacji interpersonalnych, międzygrupowych i międzysektorowych, (3) zdolności do regulowania zachowań jej członków, według wypracowanego wspólnie systemu wartości, norm i sankcji.

W artykule szczególną uwagę poświęcono sektorowi ekonomii społecznej². Sektor ten tworzą podmioty zajmujące się integracją społeczną i aktywizacją zawodową osób wykluczonych lub zagrożonych wykluczeniem. Pokazano rolę, jaką odgrywa lub może odgrywać ekonomia społeczna jako narzędzie zmian społeczno-gospodarczych w procesie rewitalizacji. Na wybranych przykładach przedstawiono potencjał tego sektora.

Artykuł składa się z trzech części. W pierwszej przedstawiono uzasadnienie i konsekwencje przyjęcia założenia, że rewitalizacja jest istotną formą interwencji publicznej. W drugiej wyjaśniono pojęcie spójności lokalnej i pokazano, w jaki sposób rewitalizacja może wzmacniać lub osłabiać spójność lokalną. W ostatniej części, odwołując się do wybranych przykładów, zarysowano rolę ekonomii społecznej jako aktora rewitalizacji w kontekście spójności lokalnej.

1. Rewitalizacja jako forma interwencji publicznej

Rewitalizacja wiąże się z wprowadzaniem zmian w przestrzeni społecznej. Mówiąc o przestrzeni społecznej w sposób niemetaforyczny, bierzemy pod uwagę określone terytorium zamieszkałe przez grupę społeczną, która nazaczyła je w określony sposób, wyznaczyła mu funkcje i nadała znaczenie (Jałowicki 2000, s. 241). Socjologia stawia szereg pytań o relacje między przestrzenią a społecznością, o prawo do korzystania z określonej przestrzeni, do jej tworzenia i przekształcania. Rewitalizacja jako odgórna lub oddolna ingerencja we wspólną przestrzeń nieuchronnie wywołuje dyskusje dotyczące trojkiego rodzaju relacji: (1) między realizatorami a przestrzenią, (2) między użytkownikami a wytworzona przestrzenią, (3) między realizatorami a użytkownikami (tamże, s. 243).

Z uwagi na prowadzone tutaj rozważania istotnym punktem odniesienia jest koncepcja „etyki dla miasta” (Sennet 2019). Formułując tę koncepcję, Richard Sennet koncentruje się na procesie „koprodukcji” przestrzeni publicznej (tamże, s. 244, 256, 297). Zalecane często konsultacje jako forma określania kształtu wspólnej przestrzeni są jego zdaniem niewystarczające. Co więcej, są złym sposobem radzenia sobie z konfliktem. Prawidłowym, choć niedoskonałym sposobem uzgadniania planów między specjalistami, decydentami i użytkownikami jest właśnie koprodukcja: „Koprodukcja przeciwnie, ma na celu sprawienie, by zaangażowanie miało znaczenie dla obu stron, poprzez wygenerowanie planów przez wykwalifikowanego technicznie producenta i doświadczonego mieszkańca na pierwszym miejscu; otwarte formy miejskie [...] mogą służyć jako punkty orientacyjne w tym zakresie” (tamże, s. 244).

² Artykuł powstał w ramach projektu „Spójna integracja regionalna ekonomii społecznej” realizowanego przez Ogólnopolski Związek Rewizyjny Spółdzielni Socjalnych, finansowanego ze środków UE. Autor pełni w projekcie funkcję doradcy tematycznego w zakresie włączenia podmiotów ekonomii społecznej do procesu rewitalizacji. Ustalenia przedstawione w artykule stanowią pogłębioną teoretyczną wersję tezy, instrukcji i przykładów dobrych praktyk przedstawionych w publikacji *Jak włączyć ekonomię społeczną w proces rewitalizacji?* (Kwiatkowski 2019).

Rewitalizacja jest formą interwencji publicznej³. Za jej zasadnicze i najpilniejsze zadanie – jak już stwierdzono – uznaje się wyprowadzanie obszarów zdegradowanych ze stanu kryzysu. W tej kwestii zarówno eksperci, jak i decydenci są zgodni. Trudniej jest uzgodnić odpowiedź na pytanie, jaki ma być stan docelowy przestrzeni i społeczności, w której dokonywana jest interwencja. W tej części artykułu przedstawiono argumenty na rzecz tezy, że podejmowanie interwencji publicznej na danym obszarze powinno się wiązać z posiadaniem określonej wizji stanu docelowego. Biorąc pod uwagę dotychczasowe ustalenia badawcze na temat uwarunkowań, przebiegu i efektów rewitalizacji, uznano, że docelowa wizja powinna uwzględniać postulat tworzenia spójnych społeczności. Wprowadzono w związku z tym pojęcie spójności lokalnej jako użyteczne narzędzie w ocenie stanu danej społeczności i efektów rewitalizacji.

Od kryzysu do rewitalizacji

Uchwalona w 2015 roku Ustawa o rewitalizacji definiuje ją jako proces wyprowadzania „ze stanu kryzysowego obszarów zdegradowanych”. Proces ten, zgodnie z ustawą, powinien być prowadzony w sposób kompleksowy. Działania składające się na proces rewitalizacji powinny mieć charakter zintegrowany i służyć lokalnej społeczności. Ustawa zakłada także, że działania te są prowadzone przez interesariuszy rewitalizacji na podstawie gminnego programu rewitalizacji (art. 2.1).

Definicja ustawowa nie wzbudza większych zastrzeżeń w gronie ekspertów. Jej istotnym walorem jest podkreślenie, że warunkiem uznania danych działań za rewitalizację jest intencja wyprowadzenia określonego obszaru ze stanu kryzysowego. Jednak zdaniem niektórych specjalistów termin „interesariusze rewitalizacji” jako określenie podmiotów odpowiedzialnych za ten proces może być mylący. Może bowiem przyczynić się do rozmycia odpowiedzialności za ten proces. Jerzy Parysek podkreśla kluczową rolę samorządu w inicjowaniu, planowaniu, organizowaniu, wspieraniu, kontrolowaniu i ocenianiu procesów rewitalizacyjnych (Parysek 2016, s. 21). Jednym z istotnych zadań samorządu w tym kontekście jest uzgadnianie partykularnych interesów reprezentowanych przez poszczególne podmioty z interesem ogólnospołecznym.

Wydaje się, że intencją ustawodawcy, który posługuje się terminem „interesariusze rewitalizacji”, nie było rozmycie odpowiedzialności samorządu, choć tak to może być odczytane. Termin ten wskazuje przede wszystkim na potrzebę, a nawet konieczność włączania różnorodnych podmiotów do działań na rzecz rewitalizacji. Potrzeba włączania wynika ze specyfiki procesu rewitalizacji jako formy interwencji publicznej. W tym przypadku interwencja bez zaangażowania mieszkańców i innych podmiotów jest przeważnie skazana na niepowodzenie

³ Programy rewitalizacji – jak pokazuje raport z 2019 roku – stały się powszechne. Powstały w ponad 1400 gminach w Polsce, z czego prawie 600 w gminach wiejskich i ponad 450 w miejsko-wiejskich (Jarczewski i Kułaczowska 2019, s. 139). Ogromna skala realizowanych i planowanych przedsięwzięć rewitalizacyjnych jest istotnym argumentem na rzecz dyskusji o ich docelowych efektach.

lub przynosi skutki odwrotne do zamierzonych. Dobrze rozumiana rewitalizacja polega więc – jak podkreślają specjaliści – na odwracaniu niekorzystnych trendów i stwarzaniu nowych możliwości nie tylko dzięki inwestycjom infrastrukturalnym, lecz także dzięki działaniom angażującym społeczność lokalną (Płoszaj 2011, s. 84). Oprócz włączania mieszkańców istotna jest także zdolność angażowania kapitału prywatnego lub tworzenia partnerstw publiczno-prywatnych (Parysek 2016, s. 32). Poważnym wyzwaniem dla władz samorządowych będzie w coraz większym stopniu gentryfikacja. Dlatego samorządy, które okażą się zdolne do łączenia interesu inwestora z interesem ogólnospołecznym, mają większą szansę na osiągnięcie sukcesu w trwałym wyprowadzaniu społeczności ze stanów kryzysowych (tamże, s. 30).

Raporty z badań wskazują na zróżnicowanie podejść samorządów wojewódzkich i gminnych do procesu rewitalizacji. Pokazują także różnorodne efekty podjętych interwencji. Część samorządów wojewódzkich w programowaniu strategicznym uwzględniła wieloaspektowy charakter rewitalizacji (kujawsko-pomorskie, łódzkie, mazowieckie, opolskie i wielkopolskie) (Kociuba 2016, s. 72). Takie podejście zwiększa szansę powodzenia podejmowanych działań na poziomie gmin. Dotychczasowe doświadczenia wskazują na dysproporcje w zakresie działań rewitalizacyjnych gmin. Na przykład analiza dotycząca województwa warmińsko-mazurskiego pokazuje, że w latach 2004–2010 takie działania były prowadzone zasadniczo tylko w większych ośrodkach miejskich. Większość małych miast nie miała możliwości podjęcia działań rewitalizacyjnych ze względu na ograniczony dostęp do funduszy unijnych (Farelnik 2012, s. 306).

Rola samorządu jest tym istotniejsza, im słabsi i gorzej zorganizowani okazują się inni interesariusze. Szczegółowa analiza, którą przeprowadzono w województwie wielkopolskim, wskazuje, że udział projektów społecznych w latach 1999–2015 szacuje się zaledwie na 20% (Kołsut, Ciesiołka, Kudlak 2017, s. 59). Te dane są niepokojące, ponieważ województwo wielkopolskie jest uznawane za jedno z najbardziej „uspołecznionych”. Można więc podejrzewać, że proporcje w innych województwach są jeszcze mniej korzystne. Wymownym tego przykładem są analizy dotyczące potencjalnego i realnego zaangażowania organizacji obywatelskich. Analiza inicjatyw organizacji pozarządowych w związku z aktualizacją programu rewitalizacji w Poznaniu wskazuje na to, że zgłosiły one jedynie 13 projektów na 355 (3,6%). W innych projektach mogły występować w roli współorganizatorów i współwykonawców (Donderowicz, Głowczyński, Wronkowski 2016, s. 45). Jednak opisane proporcje wyraźnie pokazują, że rolą samorządu powinno być wzmacnianie partnerów społecznych. Tym bardziej, że – jak wskazuje badanie przeprowadzone w miastach średniej wielkości województwa łódzkiego – tylko 10% podmiotów deklaruje gotowość do realizacji i finansowania własnych projektów rewitalizacyjnych (Boryczka 2015, s. 298).

Przejęcie od kryzysu do rewitalizacji, w świetle przedstawionych danych i opinii, nie jest możliwe bez aktywnej roli samorządu. Aktywność ta polega przede wszystkim na inicjowaniu procesu, włączaniu innych interesariuszy, zwłaszcza mieszkańców, a także na godzeniu interesów partykularnych z dobrem ogólnospołecznym. W związku z tym pojawia się pytanie o kryteria oceny, w jakim

stopniu i zakresie rewitalizacja służy dobru społecznemu. Jednym z istotnych kryteriów jest ukierunkowanie działań na rozwój lokalny.

Od rewitalizacji do rozwoju lokalnego

W raportach z badań i w ekspertyzach sygnalizowane i analizowane są różnorodne bariery realizacji procesów rewitalizacyjnych zgodnie z przedstawionymi wyżej założeniami. Można wskazać ich wiele. W tym miejscu ograniczymy się do najistotniejszych z punktu widzenia rozwoju lokalnego i polityki spójności. Pozostałe omawiane są szerzej w innych publikacjach (Bazuń i in. 2019). Skrótowo można je opisać jako próby „rewitalizacji bez rewitalizacji”, bez udziału mieszkańców i bez wizji docelowej.

Niektóre opinie wskazują na to, że w wielu przypadkach trudno to, co nazywane jest rewitalizacją, uznać *de facto* za rewitalizację. Marek Kozak twierdzi, że większość analizowanych przez niego projektów rewitalizacyjnych prezentowanych na „Mapie dotacji” Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju polegała na realizacji jedynie elementów składowych rewitalizacji (Kozak 2014, s. 71). Można na tej podstawie stwierdzić występowanie zjawiska „następstwa celów” lub „oswajania polityki spójności” (tamże, s. 78). Najczęściej zamiast rewitalizacji przeprowadzano remonty, modernizację, rozbudowę lub budowę obiektów publicznych, dróg, placów, kościołów, parków, placów zabaw, obiektów sportowych i mieszkalnych, a nawet dokonywano zakupu autobusów (tamże, s. 78). Podobne wnioski wynikają z innych badań. Na przykład w miastach województwa łódzkiego stwierdzono, że tylko 10% odpowiedzi respondentów potwierdza prowadzenie działań związanych z rozwojem przedsiębiorczości, tworzeniem miejsc pracy, wprowadzaniem do zdegradowanej przestrzeni nowych firm, rozwiązywaniem problemów społecznych występujących na obszarach dotkniętych kryzysem (Boryczka 2015, s. 297). Jeden z autorów uznaje, że główną przyczyną opisywanych barier są trudności w pogodzeniu złożonego procesu rewitalizacji z wymogami polityki spójności. Prowadzi to do zbyt daleko idących kompromisów między składającymi wnioskami, które nie spełniają wymogów, a przyjmującymi je. Tym pierwszym najbardziej zależy na uzyskaniu środków, a drugim na ich wydaniu. To właśnie zjawisko Marek Kozak nazywa „oswajaniem” celów (Kozak 2014, s. 78).

Innym przejawem barier jest ograniczanie uczestnictwa mieszkańców w programowaniu i realizacji projektów rewitalizacyjnych. Autorzy opracowania dotyczącego rewitalizacji w Poznaniu słusznie zauważają, że jeśli dochodzi do działań bez udziału mieszkańców, to trudno liczyć na zrozumienie z ich strony, a tym bardziej akceptację (Donderowicz, Głównyński, Wronkowski 2016, s. 49). Autor badań dotyczących przedsięwzięć rewitalizacyjnych realizowanych w latach 2004–2006 prezentuje opinie respondentów wskazujące na to, że ponad połowa z tych przedsięwzięć odbywała się bez udziału społeczności lokalnych. Świadczy to, zdaniem autora, o postrzeganiu projektów rewitalizacyjnych w oderwaniu od szerszego kontekstu społecznego (Płoszaj 2011, s. 88).

Problemem, z punktu widzenia osiągnięcia oczekiwanych rezultatów procesów rewitalizacyjnych, są trudności w formułowaniu stanu docelowego. Wiele dokumentów programowych odwołuje się do koncepcji rozwoju lokalnego, a także rozwoju zrównoważonego.

Odwoływanie się do pojęcia rozwoju lokalnego lub zrównoważonego w różnych jego odmianach jest jednak obciążone pewnym ryzykiem. Po pierwsze, należy zauważyć, że rozwój nie powinien być traktowany jako cel przedsięwzięć rewitalizacyjnych, ale jako droga do celu. Celem jest określony stan społeczności, której te działania dotyczą. Z tego powodu do rzeczownika „rozwój” często dodawany jest przymiotnik „zrównoważony”. Niektórzy autorzy w odniesieniu do działań rewitalizacyjnych używają również terminu „rozwój samopodtrzymujący się” (Jarczewski i Dej 2015, s. 106). Istotą tak rozumianego rozwoju, zgodnie z intencją autorki tego terminu, Gro Harlem Brundtland, ma być zaspokajanie potrzeb obecnego pokolenia bez umniejszania szans przyszłych pokoleń na ich zaspokojenie. W studium teoretycznym dotyczącym równoważenia rozwoju małych miast zwraca się uwagę na istotne ograniczenia koncepcji zrównoważonego rozwoju. Jest ona wciąż raczej teorią niż „narzędziem działania zaopatrzonego w powszechnie stosowany zestaw wskaźników do monitorowania jego efektów” (Mazur-Belzyt 2016, s. 26). „Pojęcie »zrównoważony rozwój«, mimo iż jest modne i często pojawia się w różnych dokumentach i uchwałach, wciąż jeszcze nie niesie za sobą zbyt wielu konkretnych działań” (tamże, s. 32).

Biorąc pod uwagę wskazane bariery dobrze rozumianej rewitalizacji, wynikające między innymi ze złożoności tego procesu, trudności we włączaniu mieszkańców oraz w formułowaniu docelowej wizji stanu oczekiwanego, warto podjąć próbę ich wyjaśnienia oraz zarysować strategię ich przezwyciężania. Na podstawie przeglądu literatury Justyna Przywojska wymienia kilka odmian tych koncepcji, między innymi: miasta zrównoważone (*sustainable cities*), miasta inteligentne (*smart cities*), miasta prężne (*resilient cities*) lub wrażliwe (*vulnerable cities*), albo hybrydy wymienionych koncepcji (*resilient smart community*) (Przywojska 2016a, s. 211). Wszystkie wymienione koncepcje mogą być w większym lub mniejszym stopniu źródłem inspiracji w ustalaniu oczekiwanego stanu, wizji społeczności, w której podjęto działania rewitalizacyjne. Wydaje się, że koncepcja spójności lokalnej ujmuje wszystkie aspekty eksponowane w wymienionych koncepcjach.

Od rozwoju lokalnego do spójności lokalnej

Odpowiedzią na zasygnalizowane problemy powinno być, między innymi, stworzenie odpowiednich warunków i zastosowanie bodźców sprzyjających zwiększeniu partycypacji społecznej mieszkańców. W jednym z opracowań dotyczących tej kwestii wykazano, że po pierwsze otwarcie się samorządów na szeroką partycypację jest nieuniknione, jeśli weźmiemy pod uwagę trendy w polityce europejskiej i krajowej, a po drugie w coraz większym stopniu będzie się ona stawała warunkiem pozyskiwania środków finansowych, w tym także środków prywatnych (Tylman 2016, s. 282).

Aby to otwarcie samorządów przyniosło oczekiwane efekty, powinien być spełniony istotny warunek w postaci odpowiednich kwalifikacji i kompetencji autorów diagnoz i programów rewitalizacji, a także członków Komitetu Rewitalizacji, który w przypadku uchwalenia programu zgodnie z wymogami Ustawy o rewitalizacji powinien być powołany do życia jako organ doradczy, ale także jako forum współpracy i dialogu (Ustawa 2015, art. 7). Należy zgodzić się z następującą opinią:

O ile zdiagnozowanie degradacji technicznej czy gospodarczej nie stanowi większego problemu, o tyle opracowanie diagnozy stanu zjawisk społecznych, ich delimitacja i porównanie w czasie i przestrzeni może stanowić większe wyzwanie. Znajomość metod badawczych wykorzystywanych w naukach społecznych oraz umiejętność ich doboru jest bardzo ważna (Skubiak 2018, s. 27).

Analiza przeprowadzona w 2014 roku w dużej części miast województwa łódzkiego wskazuje na to, że nie udało się osiągnąć efektu w postaci ożywienia życia społecznego i gospodarczego w centrach rewitalizowanych miast. Jako zasadnicze przyczyny wskazuje się brak kompleksowości (integracji sfery społecznej, gospodarczej i przestrzennej) oraz brak współpracy między różnymi podmiotami (Boryczka 2015, s. 297). Wydaje się, że trafne jest także wyjaśnienie odwołujące się do błędu, który można nazwać systemowym. Polega on na uznaniu absorpcji finansowej za główne kryterium oceny w realizacji zadań poszczególnych funduszy europejskich. Jak zauważa Marek Kozak, „presji tej uległo także polskie Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, zamieszczające na stronie licznik wydatkowania pieniędzy, nie zaś osiągnięcia celów” (Kozak 2016, s. 8).

Takie podejście zaowocowało, jak już wyżej stwierdzono, dużą liczbą remontów. Nie przyczyniło się jednak do kompleksowego rozwoju miast (Płoszaj 2011, s. 96). Eksperci w związku z tym uznają, że działania podjęte w latach 2004–2006 można traktować jako wstęp do rewitalizacji. W ciągu kolejnych lat sytuacja zaczęła ulegać poprawie, choć w świetle analizowanych wyżej danych nadal pozostawia wiele do życzenia. Nawet tam, gdzie interwencja ma charakter bardziej kompleksowy, jak na przykład w Poznaniu, na obszarze Śródkki, gdzie podjęto szereg tzw. działań miękkich, prospołecznych, integracyjnych (tamże, s. 89), odnotowano negatywne efekty w postaci uruchomienia procesów gentryfikacyjnych (Nowak 2013).

Jak wykazują autorzy raportu o rewitalizacji i stanie polskich miast, priorytetem jest finansowanie miejskich inwestycji: „Rewitalizacja zazwyczaj nie jest traktowana jako specjalna interwencja publiczna w obszarach kryzysowych miasta, ale stała się dodatkowym źródłem finansowania miejskich inwestycji (zwłaszcza infrastrukturalnych), bardzo często niewykraczających poza obligatoryjne zadania własne gminy” (Jarczewski i Kułaczowska 2019, s. 17). Ponad 66% projektów rewitalizacyjnych zaplanowanych na lata 2016–2020 ma charakter infrastrukturalny (tamże), co stoi w sprzeczności z deklarowanymi w programach celami społecznymi.

Podsumowując przegląd literatury oraz własne obserwacje prowadzone w terenie, można syntetycznie wskazać następujące ograniczenia i błędy procesów rewitalizacji w Polsce:

1. nierozumienie i lekceważenie istoty rewitalizacji;
2. lekceważenie diagnozy społecznej i niewłaściwe jej rozumienie;
3. lekceważenie społecznych aspektów rewitalizacji;
4. uznanie partycypacji obywatelskiej za barierę w zarządzaniu gminą;
5. przeniesienie odpowiedzialności za tworzenie programów rewitalizacji z przedstawicieli środowisk lokalnych na organizacje zewnętrzne;
6. ignorowanie znaczenia ładu przestrzennego oraz upodobanie do krzykliwej estetyki;
7. lekceważenie zadań dotyczących poprawy stanu środowiska;
8. brak dobrych wzorców, szczególnie w zakresie rewitalizacji małych miast i terenów wiejskich.

Przedstawione trudności, w tym niezamierzone efekty celowych działań, są impulsem do poszukiwania podejścia, które w większym stopniu sprzyjałoby zapewnieniu rewitalizacji kompleksowego i społecznego charakteru. Na uwagę, z wielu względów, zasługuje pojęcie spójności lokalnej.

2. Spójność lokalna jako cel rewitalizacji

Rewitalizacja, zgodnie z założeniami, powinna przyczyniać się do wzmocnienia spójności społecznej na obszarze interwencji (a także poza nim). Liczne obserwacje i badania empiryczne wskazują, że efekty interwencji często są inne, niż zakładano. Przyczyn takiego stanu rzeczy jest wiele. Jedną z nich jest niejasna wizja stanu oczekiwanego. Proponowane tutaj pojęcie spójności lokalnej jest próbą odpowiedzi na ten problem. Koncepcja spójności lokalnej – jak już zaznaczono we wstępie – akcentuje wieloaspektowy, partycypacyjny i inkluzyjny charakter rewitalizacji i wyróżnia trzy wymiary spójności lokalnej: (1) odnoszący się do zasobów (zasobowy), (2) relacyjny i (3) regulacyjny. Poniżej omówiono kolejno wyróżnione wymiary, pokazując związki między interwencją publiczną podejmowaną w ramach rewitalizacji a spójnością lokalną.

Używanie terminu „spójność lokalna” jest próbą zastosowania szerszej koncepcji – spójności społecznej – do analizy i rozwiązywania problemów lokalnych. Oparta na tej koncepcji polityka spójności ma na celu rozwój niepogłębiający regionalnych i lokalnych zróżnicowań poziomu życia oraz niwelowanie wcześniejszych różnic (Wojnar 2011, s. 67). Polityka spójności ma, zgodnie z założeniami Rady Europy, doprowadzić do tego, by społeczeństwo stało się zdolne do zapewnienia wszystkim długoterminowego dobrobytu, w tym do zapewnienia równego dostępu do zasobów, poszanowania godności ludzkiej i różnorodności, osobistej i zbiorowej autonomii oraz odpowiedzialnej partycypacji (tamże, s. 71).

Badacze i działacze społeczni mówiący o spójności zwykle mają na myśli oczekiwany, pożądaný, zaprojektowany stan, który polega na istnieniu odpowiedniej „więzi” między ludźmi i grupami tworzącymi określoną społeczność. Opis tego „idealnego”, oczekiwanego stanu wiąże się z przyjęciem określonej

koncepcji społeczeństwa: w tym przypadku jest to również zastosowanie określonej koncepcji lokalnej społeczności. W definicjach spójności społecznej obecne są zwykle trzy elementy: (a) poczucie więzi, (b) poczucie przynależności i (c) dzielenie tych samych wartości. Przykładem może być dość szeroka definicja sformułowana przez polskich badaczy:

Spójność społeczna w najprostszym sensie oznacza, że istnieje pewna więź (spoiwo), która sprawia, że ludzie czują się członkami wspólnoty, mogą więc nazywać siebie „my” i mogą działać razem dla wspólnego dobra. Źródła tego spoiwa mogą być różne: należące do danej społeczności lokalnej lub regionu, dzielenie tych samych wartości społecznych i zasad (Golinowska i Kocot 2013, s. 14).

W cytowanej definicji, podobnie jak w innych (np. Jenson 1998), pomija się istotny aspekt, jakim jest zarządzanie wspólnymi zasobami. Uwzględnienie tego aspektu jest ważne, ponieważ jest związane z formułowanym przez specjalistów postulatem równości, co staje się szczególnie ważne, gdy staramy się odnieść koncepcję spójności społecznej do społeczności lokalnej. Dodajmy, że badania spójności społecznej opisywane w literaturze przedmiotu koncentrują się zazwyczaj na wybranych aspektach i czynnikach spójności społecznej, przez co utrudniają rozwój dynamicznego i integralnego rozumienia tych bardzo złożonych, wielowarstwowych i powiązanych zagadnień (Wojnar 2011, s. 68).

Proponowane tutaj podejście jest więc, z jednej strony, próbą odpowiedzi na dostrzeżone bariery w rozwoju dobrze rozumianej rewitalizacji poprzez wskazanie odpowiedniego punktu odniesienia w postaci wizji spójności lokalnej. Z drugiej strony ma też wymiar teoretyczny polegający na zarysowaniu szerokiej koncepcji spójności społecznej, odniesionej do problemów społeczności lokalnych.

Rewitalizacja a gospodarowanie zasobami

Rewitalizacja powinna przyczyniać się do wzmocnienia spójności lokalnej we wszystkich jej wymiarach. Bardzo dobrze ten aspekt odzwierciedlają niektóre studia przypadków, na przykład studium dotyczące miasta Cork w Irlandii (Górczyńska, Jusis, Siłka 2006, s. 131). Spójność lokalna w wymiarze związanym z zasobami polega na zdolności do gospodarowania nimi na korzyść wszystkich członków społeczności. Możemy wyróżnić trzy parametry tego wymiaru: (1) zdolność do absorbowania zasobów zewnętrznych, (2) zdolność do rozwijania wspólnych zasobów, (3) zdolność do dzielenia się wspólnymi zasobami.

(1) **Zdolność do absorbowania zasobów zewnętrznych** jest parametrem wskazującym, że dana społeczność jest w stanie: (a) tworzyć wysokiej jakości programy / projekty, które dają szansę na uzyskanie środków finansowych i innych zasobów umożliwiających lokalne inwestycje, (b) tworzyć i rozwijać sieci współpracy z innymi społecznościami, (c) wpływać na decydentów w instytucjach i organizacjach w taki sposób, aby uzyskać finansowanie.

Samorząd podejmujący decyzję o tworzeniu i realizowaniu programu rewitalizacji uzyskuje szansę na podniesienie zdolności do pozyskiwania środków zewnętrznych dzięki współpracy z różnorodnymi podmiotami. Rewitalizacja

jako zadanie złożone i kompleksowe wymaga podnoszenia tego typu zdolności. Można ją nazwać zdolnością do rozwoju (Ciesiołka 2017, s. 17). Ciekawym przykładem pozyskiwania zasobów zewnętrznych w związku z rewitalizacją jest tworzenie sieci miast. W jednym z opracowań opisano interesującą, dynamicznie rozwijającą się Krajową Sieć Miast Cittaslow ukierunkowaną na stworzenie sieciowego produktu turystycznego (Farelnik 2018, s. 75).

(2) **Zdolność do tworzenia wspólnych zasobów** obejmuje między innymi: (a) umiejętność dokładnego określania priorytetów inwestycyjnych, adekwatnych do lokalnych potrzeb, (b) umiejętność skutecznego realizowania ustalonych zadań, (c) umiejętność równoważenia rozwoju ekonomicznego, infrastrukturalnego, społecznego i kulturowego.

Jak już stwierdzono wyżej, dotychczasowe praktyki rewitalizacyjne wskazują na potrzebę akcentowania tak zarysowanych celów rewitalizacji. Przemysław Ciesiołka stwierdza, powołując się na badanie Najwyższej Izby Kontroli z 2016 r., że w działaniach rewitalizacyjnych podejmowanych w polskich miastach w latach 2004–2015 doszło do wielu uchybień. Zarzucano m.in., że programy rewitalizacji nie były postrzegane przez gminy jako narzędzie służące do zintegrowanego zarządzania działaniami, w efekcie nie przyniosły spójnych efektów przestrzennych na obszarach wyznaczonych do rewitalizacji. W tym czasie deprecjonowano projekty społeczne kosztem działań inwestycyjnych (Ciesiołka 2017, s. 24–25). Ustawowa definicja rewitalizacji daje szansę na wzmocnienie kompleksowego i komplementarnego charakteru rewitalizacji, a tym samym na wzmocnienie spójności lokalnej w zakresie zdolności do tworzenia wspólnych, zróżnicowanych zasobów.

(3) **Zdolność do dzielenia się wspólnymi zasobami** polega na: (a) umiejętności tworzenia i utrzymywania instytucji użyteczności publicznej dostępnych dla wszystkich mieszkańców, (b) umiejętności wyrównywania szans, aktywizowania i wspierania mieszkańców, którzy mają mniej zasobów, (c) zdolności do tworzenia warunków dla rozwoju samopomocy sąsiedzkiej.

Podejmując szeroko zakrojone działania rewitalizacyjne, należy się zawsze liczyć z efektem w postaci gentryfikacji, polegającej między innymi na zasiedlaniu odnowionych dzielnic miasta przez zamożniejsze grupy społeczne, przede wszystkim przez reprezentantów klasy średniej, często w dojrzałym czy wręcz zaawansowanym wieku (Parysek 2016, s. 28). Kwestia ta w kontekście omawianego wymiaru spójności lokalnej jest o tyle ważna, że możemy mieć do czynienia z paradoksem polegającym na tym, że adresaci programów rewitalizacji mogą się stać ich ofiarami, raczej słabo chronionymi przez formalne regulacje (Ciesiołka 2017). Przykładem rewitalizacji, która spowodowała spory odpływ dotychczasowych mieszkańców, jest wspomniana już Śródka w Poznaniu (ok. 40% w ciągu pięciu lat): „Śródka pod wpływem działań rewitalizacyjnych nie zmieniła zatem statusu terenu zagrożonego marginalizacją społeczną, a jednocześnie tendencja do wyludniania się nie została zahamowana. Zjawisko to określiłem jako »niedoskoną gentryfikacją«” (Nowak 2013, s. 239).

Przykłady rewitalizacji w innych miastach Polski i poza Polską wskazują na to, że odpowiednio przygotowana interwencja publiczna, z udziałem wszystkich

interesariuszy, w tym także tych najbardziej wrażliwych na zmiany i wzrost cen nieruchomości i czynszów, może osłabiać, a nawet hamować procesy gentryfikacyjne. Takie próby podejmowane są między innymi na wrocławskim osiedlu (Jaskólski i Smolarski 2016, s. 114). Istotną rolę we wzmacnianiu spójności lokalnej w tym zakresie, w tym również w hamowaniu i łagodzeniu procesów gentryfikacyjnych, mają do odegrania podmioty ekonomii społecznej. Rola ta została scharakteryzowana w trzeciej części artykułu.

Rewitalizacja a rozwijanie relacji społecznych

Spójność lokalna w wymiarze relacyjnym polega na zdolności do rozwijania relacji interpersonalnych, międzygrupowych i międzysektorowych. Możemy wyróżnić trzy parametry tego wymiaru: (1) identyfikacja ze wspólnym terytorium, (2) utrzymywanie relacji z innymi mieszkańcami, (3) korzystanie z lokalnych instytucji.

(1) **Identyfikacja ze wspólnym terytorium** jest parametrem wskazującym, że członkowie wspólnoty: (a) mają poczucie związku z obszarem, który zamieszkują, (b) są zainteresowani jej rozwojem, (c) są gotowi i zdolni, by angażować się we wspólne działania na rzecz rozwoju społeczności.

Wyróżniony parametr jest o tyle istotny jako punkt odniesienia, że – jak oceniają przedstawiciele sektora publicznego – w badanych miastach najmniejsze zaangażowanie wykazują organizacje pozarządowe i sami mieszkańcy. Ich udział w procesie rewitalizacji oceniany jest jako znikomy (Boryczka 2015, s. 297–298). Co więcej, widoczny jest brak chęci współpracy tych podmiotów, nieumiejętność wzajemnego komunikowania się, konflikty między różnymi grupami interesów oraz brak wiedzy na temat możliwości wpływania na decyzje w mieście (tamże, s. 299). Dobrze przeprowadzona rewitalizacja, zgodna z modelem partycypacyjnym (Kwiatkowski 2017), ukierunkowana na wzmocnienie spójności lokalnej, może się przyczynić do zmiany tego stanu rzeczy.

(2) **Utrzymywanie relacji z innymi mieszkańcami** jako parametr wymiaru relacyjnego polega na: (a) poczuciu wspólnej tożsamości („my, mieszkańcy”), (b) osobistych kontaktach z sąsiadami, (c) zaufaniu umożliwiającym współpracę z innymi na rzecz dobra wspólnego.

Rewitalizacja daje szansę na wzmocnienie społeczności w tym zakresie, ponieważ tworzy płaszczyznę dla inicjowania i rozwijania wspólnych działań. Dobrym przykładem może być opisywany przez jednego z badaczy program mikrograntów w Wałbrzychu. Dzięki programowi mieszkańcom została przekazana część kompetencji i szerokie pole współpracy i współdecydowania (Chwastyk 2017, s. 71).

Przykładem osiągnięcia tego typu rezultatów może być efekt w postaci wzrostu powiązań sieciowych (tzw. *networking*) między grupami, organizacjami społecznymi i publicznymi działającymi na rzecz rozwoju jednostki. Taka współpraca stanowi bardzo istotny czynnik wykorzystania i rozwoju lokalnego kapitału społecznego i intelektualnego (Czarnecka 2016, s. 350).

(3) **Korzystanie z lokalnych instytucji** jest parametrem relacyjnego wymiaru spójności, który przejawia się w postaci: (a) uznania samorządu lokalnego za reprezentację mieszkańców, (b) zaangażowania obywatelskiego (np. wybory) oraz (c) korzystania z lokalnych instytucji usługowych (służba zdrowia, edukacja, transport publiczny).

Dobrym przykładem działań zmierzających w kierunku zbliżenia samorządu do mieszkańców w ramach rewitalizacji i jednocześnie wzrostu aktywności obywatelskiej oraz korzystania z lokalnych instytucji usługowych są projekty realizowane w Łodzi. Urzędnicy samorządowi zaangażowani w proces rewitalizacji wychodzą do mieszkańców, spotykają się z nimi w przestrzeni publicznej i prywatnej. Ponadto stworzono dwa nowe stanowiska: gospodarza i latarnika społecznego. Gospodarz obszaru rewitalizowanego ma przede wszystkim pomóc osobom z obszarów rewitalizowanych w przeprowadzkach na czas remontów (Murawska 2018, s. 115). Latarnik to z kolei osoba kompleksowo rozwiązująca problemy konkretnych osób. Zajmuje się między innymi sieciowaniem, włączając w swoje działania różnorodne instytucje i organizacje. W jednym z opracowań przedstawiono następującą charakterystykę pracy latarników: „Zajmują się środowiskami, gdzie pojawia się uzależnienie od narkotyków, alkoholu, gdzie panuje dziedziczna bezradność, długotrwałe bezrobocie itd. Jak twierdzą, ich misją jest przede wszystkim pomóc tym, którzy chcą »wyrwać się z panującego otoczenia«, »zacząć życie na nowo«” (tamże, s. 115). Przedstawiony opis może odnosić się równie dobrze do charakteryzowanych w ostatniej części artykułu przedsięwzięć podejmowanych pod szyldem ekonomii społecznej

Rewitalizacja a wzmacnianie reguł społecznych

Trzeci wymiar spójności lokalnej, regulacyjny, odnosi się do zdolności członków społeczności do regulowania zachowań jej członków według wypracowanego wspólnie systemu wartości, norm i sankcji. Można wyróżnić następujące jego parametry: (1) uznanie wspólnych wartości, (2) przestrzeganie wspólnych norm, (3) możliwość zastosowania sankcji normatywnych.

(1) **Uznanie wspólnych wartości** jest parametrem regulacyjnego wymiaru spójności lokalnej, który polega na: (a) konsensusie odnośnie wspólnego kanonu podstawowych wartości, (b) uznaniu, że kanon ten jest ważny bez względu na różnice społeczne, kulturowe lub etniczne, (c) uznaniu, że podstawą tego zbioru są uniwersalne prawa człowieka.

(2) **Przestrzeganie wspólnych norm** jest parametrem, który przejawia się w postaci przekonania, że: (a) normy prawne mają zastosowanie do wszystkich członków społeczności, niezależnie od ich statusu i pochodzenia, (b) norma wzajemności powinna być przestrzegana i (c) wszyscy powinni działać tak, aby wzmacniać zaufanie uogólnione.

(3) **Możliwość zastosowania sankcji normatywnych** polega na: (a) skutecznym i przejrzystym funkcjonowaniu lokalnych organów wymiaru sprawiedliwości i organów ścigania, (b) legitymizacji działalności tych instytucji przez

mieszkańców, (c) zdolności lokalnych instytucji do zapobiegania przestępczości i do wykrywania i karania sprawców.

Rewitalizacja odnosi się do złożonych stanów kryzysowych w społecznościach lokalnych. Jednym z ważnych przejawów kryzysu jest osłabienie poczucia bezpieczeństwa i niski poziom zaufania społecznego. Jest to najtrudniejszy aspekt rewitalizacji, którego poprawy nie należy spodziewać się w krótkiej perspektywie czasowej. Badacze zwracają uwagę na to, że większość parametrów, na przykład takich jak bezrobocie czy przestępczość, może ulec poprawie dopiero po upływie kilku lat (Lisowska i Ochmański 2016, s. 128). Tym bardziej dotyczy to tzw. miękkich zmiennych, jak wartości, normy, zaufanie, solidarność.

Im mniej błędów zostanie popełnionych w procesie rewitalizacji, tym większa szansa na wzmocnienie regulacyjnego wymiaru spójności lokalnej. Jak istotną rolę w procesie rewitalizacji odgrywa zaufanie, pokazuje przykład osiedla Nikiszowiec w Katowicach. W związku z odstąpieniem przez władze od realizowania programu rewitalizacji przygotowanego przez społeczność dostrzeżono zjawisko erozji wypracowanego kapitału społecznego (Pudełko 2015, s. 101). Może to w przyszłości znacząco utrudnić zaangażowanie mieszkańców, a tym samym osiągnięcie celów rewitalizacji. Silny sektor obywatelski, w tym sektor ekonomii społecznej, jako aktor rewitalizacji może przyczynić się do wzmocnienia wszystkich parametrów wymiaru regulacyjnego spójności lokalnej. W kolejnej części artykułu wyjaśniono, na czym ta rola może polegać.

3. Sektor ekonomii społecznej jako aktor rewitalizacji

Społeczne aspekty rewitalizacji – w świetle danych i opinii prezentowanych w raporcie na temat rewitalizacji i stanu polskich miast z 2019 roku – są w niewystarczającym stopniu, ale jednak częściej niż w poprzednich okresach, uwzględniane. Zwraca się uwagę, że jedyną miarą oceny „uspołecznienia” procesu rewitalizacji nie powinna być wysokość środków finansowych przeznaczonych bezpośrednio na cele społeczne. W raporcie podano szereg przykładów przedsięwzięć infrastrukturalnych, których realizacja stanowi odpowiedź na zdiagnozowane problemy społeczne:

Przykładowo w Legnicy zaplanowano rozbudowę i adaptację budynku na potrzeby Centrum Integracji Społecznej. Z jednej strony jest to przedsięwzięcie typowo inwestycyjne, podnoszące atrakcyjność nie użytkowanej przestrzeni publicznej, z drugiej zaś rozwiązuje problemy związane ze zjawiskiem marginalizacji społecznej mieszkańców rewitalizowanego obszaru. Jest to jeden z wielu przykładów projektu inwestycyjnego mającego uzasadnienie społeczne (Jarczewski i Kułaczowska 2019, s. 38–39).

Cytowany raport zawiera opisy większej liczby podobnych przykładów, szczególnie z takich miast, jak Łódź, Wałbrzych, Starachowice, Krosno Odrzańskie. Niektóre dane liczbowe, na przykład dotyczące planowanych sfer oddziaływania, mogą świadczyć o ukierunkowaniu dużej części przedsięwzięć na sferę

społeczną⁴. Okazuje się jednak, że tylko 12,5% podmiotów zaangażowanych w planowane projekty rewitalizacji to organizacje pozarządowe lub grupy nieformalne (tamże, s. 49–50). Przy czym uczestnictwo tego typu podmiotów jest większe w dużych i średnich miastach, a dużo mniejsze w mniejszych ośrodkach. Niewielka skala zaangażowania podmiotów społecznych może przyczynić się do znaczącego osłabienia społecznych efektów rewitalizacji lub też doprowadzić do powstania efektów odwrotnych do zamierzonych. Na przykład do niekontrolowanej gentryfikacji. Dlatego warto podjąć refleksję na temat skutecznych sposobów włączenia podmiotów ekonomii społecznej.

Aktywne uczestnictwo podmiotów ekonomii społecznej, w świetle zarysowanej koncepcji spójności lokalnej, może być korzystne zarówno z punktu widzenia oczekiwanych efektów rewitalizacji, jak i rozwoju sektora ekonomii społecznej. W tej części artykułu przedstawiono argumenty na rzecz włączenia tego typu podmiotów do procesu rewitalizacji, pokazano także zasady oraz sposoby włączania.

Sens włączania ekonomii społecznej do procesu rewitalizacji

Zgodnie z zapisami Krajowego Programu Rozwoju Ekonomii Społecznej na lata 2014–2023 (KPRES 2014) jest ona tutaj rozumiana jako sfera aktywności obywatelskiej i społecznej, która poprzez działalność gospodarczą i działalność pożytku publicznego służy: integracji zawodowej i społecznej osób zagrożonych marginalizacją społeczną, tworzeniu miejsc pracy, świadczeniu usług społecznych użyteczności publicznej (na rzecz interesu ogólnego) oraz rozwojowi lokalnemu. Przedsiębiorczość społeczna to część ekonomii społecznej ukierunkowana na prowadzenie działalności gospodarczej lub odpłatnej pożytku publicznego, aktywizowanie zawodowe osób trudnych do zatrudnienia. Przedsiębiorstwa tego typu – zgodnie z założeniami – nie prywatyżują zysku lub nadwyżki bilansowej i są zarządzane w sposób partycypacyjny. Ekonomia społeczna jest więc w dużym stopniu aktywnością oddolną, dopasowaną do potrzeb i możliwości środowisk lokalnych, dlatego warto rozważyć jej rolę w procesie rewitalizacji.

Piotr Sałustowicz wskazuje cztery kluczowe funkcje ekonomii społecznej: (1) tworzenie nowych miejsc pracy, przede wszystkim dla osób dotkniętych lub zagrożonych marginalizacją oraz oferowanie usług w zakresie zawodowego szkolenia i umożliwienia transferu na tzw. pierwszy rynek pracy; (2) kompensacja „zawodności rynku i państwa socjalnego”, przejawiająca się poprzez świadczenie usług socjalnych dla jednostek i zbiorowości lub wspólnot lokalnych, zwłaszcza tam, gdzie sektor prywatny czy publiczny nie są w stanie zaspokoić rosnących potrzeb społecznych; (3) budowanie i pomnażanie kapitału społecznego; (4) pobudzanie demokracji rozumianej jako angażowanie jednostek i grup

⁴ „Wśród 5521 projektów, dla których wskazano przynajmniej jedną sferę oddziaływania, najczęściej planowano oddziaływanie na sferę społeczną (69,5%), a najrzadziej na sferę środowiskową (21%). Przewidywany społeczny charakter planowanych przedsięwzięć rewitalizacyjnych, wykazany w niemal 70% projektów w tej grupie, zasadniczo zgadzały się z priorytetowym założeniem ustawy – społecznym celem rewitalizacji” (Jarczewski i Kułaczowska 2019, s. 39–40).

społecznych w proces politycznych decyzji (Sałustowicz 2007, s. 12). Odwołanie się do powyższych funkcji bardzo silnie sytuuje rozważania o ekonomii społecznej w kontekście integracji społeczno-zawodowej i spójności społecznej (Pokora 2014, s. 12)

Włączenie przedsiębiorczości społecznej do rewitalizacji może być takim właśnie instrumentem – odpowiedzią na jedną z głównych bolączek dotychczasowej praktyki, czyli bierność społeczną. Przedsiębiorczość społeczna, jak trafnie zakłada Krzysztof Herbst, może więc przyczynić się do przywrócenia rewitalizacji jej społecznego sensu (Herbst 2008, s. 4). Socjologowie podkreślają, że warunkiem skutecznej rewitalizacji jest społeczna mobilizacja, która może prowadzić do powstania właściwych ruchów społecznych (Szczepański i Śliz 2011, s. 26). Wydaje się, że przedsiębiorczość społeczna ze względu na swoją specyfikę, hybrydowy charakter (powstaje na styku sektorów) i łączenie celów biznesowych ze społecznymi ma w sobie potencjał mobilizacyjny. Realizacja projektów rewitalizacyjnych w formule hybrydowej umożliwia nie tylko spełnienie zasady komplementarności finansowej, lecz poprzez włączenie podmiotów prywatnych w finansowanie procesów odnowy gmin zapewnia jednocześnie wymaganą przepisami partycypację społeczną (Kola-Bezka 2017, s. 139).

Udział podmiotów ekonomii społecznej, w tym przedsiębiorstw społecznych, w rewitalizacji wzmacnia jej partycypacyjny charakter:

W rewitalizacji partycypacja oznacza wzajemną komunikację pomiędzy różnymi grupami społecznymi, w trakcie której wszyscy uczestnicy procesu zmian mają możliwość wpływania na podejmowane decyzje (poprzez udział w panelach dyskusyjnych, w radzie programu, w grupach monitorujących), a następnie biorą udział w ich realizacji (Czyżewska 2010, s. 3).

Włączenie ekonomii społecznej może przyczynić się do powstania efektu synergii: „Dzięki uspołecznionej metodzie przygotowania przekształceń możliwe staje się skorzystanie z efektu synergii – współpraca przynosi lepsze efekty finansowe niż indywidualna realizacja przekształceń przez różne grupy z osobna” (tamże, s. 3). Przedsiębiorstwa społeczne są odpowiednio przygotowane do realizacji działań ukierunkowanych na przełamywanie izolacji społecznej, a takie są priorytety rewitalizacji: „rozeznanie potrzeb mieszkańców, motywowanie mieszkańców, zachęcanie ich do uczestnictwa, przewycięzanie izolacji różnych grup. Przedsięwzięcia rewitalizacyjne winny być już z definicji prospołeczne, zorientowane na potrzeby mieszkańców” (tamże, s. 4). Włączenie przedsiębiorstw społecznych – jak twierdzą eksperci – może przyczynić się do zapobiegania negatywnym efektom spekulacyjnym na rynku nieruchomości i zagrożeniom dla osób gorzej sytuowanych (Kołsut, Ciesiółka, Kudłak 2017, s. 61).

Na czym polega efekt wzmocnienia ekonomii społecznej dzięki uczestnictwu w procesie rewitalizacji? Przedsiębiorstwa społeczne często poszukują dla siebie miejsca i odpowiedniej roli w społecznościach lokalnych. Rewitalizacja stwarza im szansę na odnalezienie dla siebie zadań i zleceń, poczynszy od udziału w konsultacjach społecznych, po realizację zleceń dotyczących działań rewitalizacyjnych – tych w obszarze „miękkim”, jak różnorodne działania animacyjne

integrujące mieszkańców, oraz w obszarze „twardym”: prace budowlane, adaptacyjne prowadzone zgodnie z profilem branżowym danego przedsiębiorstwa społecznego. Dodatkowo nie do przecenienia jest rola aktywizacyjna samego podmiotu ekonomii społecznej / przedsiębiorstwa społecznego, które tworzą osoby będące w trudnej sytuacji na rynku pracy (przy czym mogą to być szczególnie osoby bezrobotne i inne w trudnej sytuacji z obszaru podlegającego rewitalizacji). Aspekty te wpływają na kompleksowość rewitalizacji.

Rewitalizacja jako przedsięwzięcie kompleksowe, obejmujące działania z zakresu infrastruktury, gospodarki, animacji społecznej i kulturalnej, daje szansę na rozwinięcie kompetencji i poszerzenie zakresu działalności przedsiębiorstw społecznych. Włączając się w działalność komitetu rewitalizacji lub innych ciał doradczych związanych z rewitalizacją, przedsiębiorstwo społeczne może zwiększyć swoją rozpoznawalność w środowisku lokalnym i zainteresowanie potencjalnych klientów oferowanymi usługami. Przedsiębiorstwa społeczne mogą włączyć się w procesy rewitalizacyjne, a nawet je inicjować i wykraczać poza lokalne czy gminne programy rewitalizacji, występując z inicjatywami w ramach budżetu obywatelskiego (Leszkowicz-Baczyński 2017) lub podejmując inicjatywę oddolną, tzw. *bottom up* (Opalińska 2017).

Uczestnictwo podmiotów ekonomii społecznej, w tym przedsiębiorstw społecznych, podmiotów reintegracyjnych i ich instytucjonalnego otoczenia, w rewitalizacji już od etapu diagnozowania, poprzez etap programowania, do realizacji projektów rewitalizacyjnych daje szansę na przezwyciężenie licznych barier dobrze rozumianej rewitalizacji. Dlaczego włączanie ekonomii społecznej na wymienionych etapach może przyczynić się do sukcesu rewitalizacji? Po pierwsze dlatego, że stwarza szansę na pogłębioną diagnozę. Po drugie, dzięki temu programowanie może stać się bardziej partycypacyjne. Po trzecie, realizacja przedsięwzięć rewitalizacyjnych może stać się bardziej partnerska.

Zasady i efekty włączania ekonomii społecznej

Przedstawione tutaj w zwięzły sposób zasady i efekty włączania ekonomii społecznej do procesów rewitalizacyjnych zostały oparte na doświadczeniach zebranych w toku prowadzenia przez autora badań społecznych i konsultacji związanych z przygotowaniem programów rewitalizacji w wybranych gminach (między innymi: Szprotawa, Strzelce Krajeńskie, Jarocin, Lubiszyn, Krosno Odrzańskie, Komorniki koło Poznania). W każdym przypadku podejmowano próby zastosowania partycypacyjnego modelu rewitalizacji oraz uwzględnienia aktywnego udziału podmiotów ekonomii społecznej w projektach rewitalizacyjnych. Poszczególne przypadki zostały szerzej opisane w innej publikacji (Kwiatkowski 2019)⁵. W tym miejscu ograniczono się do sformułowania ogólnych

⁵ W publikacji pt. *Jak włączać ekonomię społeczną w proces rewitalizacji?* (Kwiatkowski 2019) zostało opisanych kilka przypadków włączania podmiotów ekonomii społecznej w procesy rewitalizacyjne, między innymi udział Spółdzielni Socjalnej „Winda” w rewitalizacji podwórek w miejscowości Szprotawa, udział nieformalnej grupy mieszkańców Jarocina uczestniczących w projekcie reintegracyjnym w procesie diagnozowania potrzeb społecznych w związku z rewi-

nych wniosków dotyczących toku postępowania dającego szansę na osiągnięcie zakładanych celów.

Aby włączenie ekonomii społecznej w proces rewitalizacji przyniosło oczekiwane efekty w postaci uspołecznienia rewitalizacji, a co za tym idzie, przyczyniło się do rozwoju spójnej społeczności, trzeba pamiętać o przestrzeganiu trzech podstawowych zasad. Po pierwsze, włączenie powinno odbywać się w oparciu o dobre merytoryczne przygotowanie wszystkich stron, w tym także strony społecznej. Po drugie, powinno odbywać się „sieciowo”, to znaczy powinno wiązać się z pozyskiwaniem sojuszników i współpracowników spośród wszystkich sektorów, wielu organizacji i instytucji. Po trzecie, włączenie powinno mieć charakter konstruktywny, to znaczy powinno wynikać z odpowiedniego rozpoznania potrzeb i możliwości i wiązać się z propozycjami udziału w zaspokajaniu tych potrzeb.

Istotnym warunkiem włączenia mieszkańców, a szczególnie mieszkańców ze środowisk defaworyzowanych, jest przeprowadzenie rzetelnej, pogłębionej diagnozy lokalnej z aktywnym udziałem głównych interesariuszy. Akcentuje się potrzebę przeprowadzenia pogłębionej diagnozy. Opiera się to na następujących założeniach: (1) im większy udział mieszkańców w diagnozowaniu, tym głębsze rozpoznanie ich problemów, potrzeb i oczekiwań; (2) im lepsze rozpoznanie potrzeb mieszkańców, tym bardziej trafne i adekwatne programowanie procesu rewitalizacji. Postulat partycypacyjnego programowania z udziałem reprezentantów wszystkich kategorii interesariuszy, w tym także reprezentantów sektora ekonomii społecznej, wynika natomiast z przyjęcia następującego założenia: im pełniejszy udział mieszkańców w programowaniu rewitalizacji, tym większa ich identyfikacja i zaangażowanie w realizację przedsięwzięć rewitalizacyjnych.

Członkowie spółdzielni socjalnych, uczestnicy zajęć w centrach integracji społecznej i w innych formach zajęć reintegracyjnych mogą występować w różnych rolach w procesie diagnozowania i konsultacji: na etapie przygotowania diagnozy jako konsultanci, podczas badań (po odpowiednim przeszkoleniu) jako ankieterzy. Mogą uczestniczyć jako przewodnicy lub eksperci w spacerach badawczych. Mogą wreszcie być konsultantami lub współautorami raportów z badań. Diagnoza partycypacyjna i partycypacyjne programowanie dają szansę na identyfikację mieszkańców z celami procesu rewitalizacji i są warunkiem ich aktywnego udziału w planowanych przedsięwzięciach.

Realizacja przedsięwzięć rewitalizacyjnych powinna mieć charakter partnerski. Postulat partnerskiej realizacji przedsięwzięć rewitalizacyjnych opiera się na następujących założeniach: (1) im szerszy udział mieszkańców w przedsięwzięciach rewitalizacyjnych, tym większa szansa na zgodność z ich potrzebami, a także wysoką jakość wykonywanych zadań; (2) im większe zaangażowanie osób wykluczonych i zagrożonych wykluczeniem w przedsięwzięcia rewitalizacyjne, tym większa szansa na kompleksowość i trwałość pozytywnych zmian.

talizacją, udział przedstawicieli stowarzyszeń oraz uczestników zajęć centrum integracji społecznej w Strzelcach Krajeńskich w przedsięwzięciach rewitalizacyjnych, włączanie uczestników warsztatów terapii zajęciowej w Krośnie Odrzańskim. Opis tych i innych przypadków wykracza poza ramy niniejszego opracowania.

W świetle raportu na temat rewitalizacji stanu polskich miast najbardziej rozpowszechnioną formą współpracy między jednostkami samorządu terytorialnego a podmiotami społecznymi są działania partycypacyjne, ale głównie na etapie wstępnych konsultacji społecznych. Autorzy raportu słusznie postulują, by mocniej akcentować partycypację mieszkańców w realizowaniu programów rewitalizacji poprzez mikrodziałania finansowane np. z minigrantów czy inicjatywy lokalnej oraz ukierunkowanie działań na rozwiązywanie takich problemów, jak długotrwałe bezrobocie, zadłużenie czynszowe czy alimentacyjne (Jarczewski i Kułaczowska 2019, s. 145).

Ekonomia społeczna jako aktor rewitalizacji może przyczynić się do wzmocnienia spójności lokalnej we wszystkich jej wymiarach. Zilustrujmy tę tezę wybranym, prostym przykładem z pewnej dotkniętej kryzysem miejscowości. Zaplanowano tam między innymi remont wybranych, zdegradowanych podwórek. Projekt jest realizowany przez miejscowy ośrodek pomocy społecznej w partnerstwie ze spółdzielnią socjalną. Przedstawiciele spółdzielni, podobnie jak mieszkańcy okolicznych domów, zostali włączeni w proces konsultacji, a następnie realizacji projektu. Dzięki takiemu rozwiązaniu udało się uzyskać kilka istotnych efektów z punktu widzenia spójności społecznej. Po pierwsze, projekt został wysoko oceniony, co umożliwiło pozyskanie środków zewnętrznych (fundusze UE), a następnie spożytkowanie ich na poprawę stanu wspólnych zasobów oraz na podzielenie się zasobami (wynagrodzenie za pracę) z osobami oddalonymi od rynku pracy. Po drugie, takie rozwiązanie wzmocniło identyfikację mieszkańców ze wspólną przestrzenią oraz ich zdolność do współpracy. Po trzecie, można się spodziewać wzmocnienia poczucia odpowiedzialności za stan wspólnej przestrzeni, a tym samym przestrzegania określonych reguł formalnych i nieformalnych.

Podsumowanie

Celem artykułu było przedstawienie zarysu koncepcji rewitalizacji jako interwencji publicznej służącej wzmocnieniu spójności lokalnej. Szczególną uwagę zwrócono na rolę, jaką odgrywa lub może odegrać ekonomia społeczna.

Zgodnie z przyjętą w punkcie wyjścia koncepcją przestrzeni jako „relacyjnego (układu) dóbr społecznych i organizmów żywych” (Löw 2018 s. 166) założono, że rewitalizacja jako odgórna lub oddolna ingerencja we wspólną przestrzeń nieuchronnie wywołuje dyskusje dotyczące trojakiemu rodzaju relacji: (1) między realizatorami a przestrzenią, (2) między użytkownikami a wytworzoną przestrzenią, (3) między realizatorami a użytkownikami (Jałowiecki 2000, s. 243). Dylematy rewitalizacji dotyczą między innymi oczekiwanego przez różnych aktorów społecznych kształtu przestrzeni poddawanej zmianie, sytuacji użytkowników po przeprowadzeniu zmian oraz sposobów włączania użytkowników w proces decyzyjny i w działania na rzecz zmian. Odnosząc się do istoty relacyjnego rozumienia przestrzeni, postawiono pytanie o wyobrażenia organizatorów i uczestników procesów rewitalizacyjnych na temat oczekiwanego ładu oraz

o sens, zakres i sposoby uczestnictwa mieszkańców w procesie „koprodukcji” wspólnej przestrzeni w ramach rewitalizacji (Sennet 2019).

Na podstawie analizy literatury przedmiotu oraz doświadczeń badawczych i eksperckich autora sformułowano trzy zasadnicze tezy: (1) Rewitalizacja powinna być nie tylko doraźną reakcją na kumulację stanów kryzysowych, ale długofalowym działaniem na rzecz spójności lokalnej; (2) Długofalowy sukces rewitalizacji zależy od skali i jakości zaangażowania mieszkańców, szczególnie mieszkańców ze środowisk wykluczonych lub zagrożonych wykluczeniem; (3) Włączenie podmiotów ekonomii społecznej do procesu rewitalizacji stanowi istotny czynnik wzmocnienia spójności lokalnej.

W artykule scharakteryzowano rewitalizację jako szczególny przypadek interwencji publicznej. Omówiono przy tym kilka rodzajów barier, które ograniczają trafność i skuteczność tej interwencji. Jedną z nich jest niejasna, nieadekwatna lub niepełna wizja stanu docelowego, a co za tym idzie, ograniczanie się do realizacji wybranych elementów rewitalizacji, zastępowanie celów, działania pozorne, koncentrowanie się bardziej na dystrybucji środków niż na efektach ich wydatkowania.

Podjmując próbę odpowiedzi na zasygnalizowane problemy, zaproponowano jako punkt odniesienia dla przedsięwzięć rewitalizacyjnych koncepcję spójności lokalnej. Termin „spójność lokalna” odnosi się do społeczności, które łączy określony typ więzi, reguł i zasobów. Daną społeczność można uznać za spójną, jeśli jest zdolna: (1) do gospodarowania różnorodnymi zasobami (pozyskiwanie, rozwój, dzielenie się z potrzebującymi), (2) do rozwijania relacji interpersonalnych, międzygrupowych i międzysektorowych, (3) do regulowania zachowań jej członków według wypracowanego wspólnie systemu wartości, norm i sankcji. Koncepcja spójności lokalnej akcentuje wieloaspektowy, partycypacyjny i inkluzyjny charakter rewitalizacji. Jednym z jej elementów jest przyznanie szczególnej roli podmiotom ekonomii społecznej w procesie wyprowadzania społeczności ze stanów kryzysowych i wzmocnienia spójności lokalnej. W artykule scharakteryzowano także i opatrzone przykładami poszczególne wymiary i parametry spójności lokalnej. Przedstawiona charakterystyka jest tylko zarysem koncepcji. Wymaga ona pogłębienia, między innymi poprzez studia empiryczne, a także poszukiwanie i porządkowanie wskaźników opisujących precyzyjniej wyodrębnione wymiary i parametry.

W świetle przedstawionej koncepcji rewitalizacja przyczynia się lub może się przyczyniać do wzmocnienia spójności lokalnej dzięki następującym właściwościom: (1) rozwijanie zdolności do pozyskiwania zewnętrznych źródeł finansowania dzięki współuczestnictwu decydentów, członków społeczności i ekspertów w opracowaniu odpowiedniej diagnozy i programu; (2) poprawa stanu środowiska, infrastruktury, lokalnej gospodarki i jakości usług społecznych; (3) korzystanie z zewnętrznych zasobów finansowych w celu rozwiązywania lokalnych problemów i zaspokajania lokalnych potrzeb; (4) rozwój współpracy międzysektorowej i interdyscyplinarnej – warunek wyprowadzenia społeczności z kryzysu, ale także wzmocnienia kapitału społecznego; (5) partycypacja osób

wykluczonych – szansa na wyrównanie dysproporcji w zakresie podziału zasobów finansowych, materialnych i społecznych.

Warto na koniec dodać, że przedstawiona w artykule koncepcja jest pod wieloma względami zgodna z podejściem zaprezentowanym w dwóch cennych, inspirowanych publikacjach: w zbiorze prac dotyczących rewitalizacji społecznej (Skrzypczak i Łukowski 2011) oraz w publikacji dotyczącej zarządzania spójnością społeczną (Witkowski i Wódz 2016). Szczególnie odnosi się to do wątków związanych z logiką spójności społeczności lokalnych. Jeden ze współautorów w zwięzły i obrazowy sposób ujmuje najistotniejsze aspekty spójności:

Jednym z celów polityki spójności jest uczynienie z własnej miejscowości swoistej wartości podnoszącej własne mniemanie o swym poziomie życia. Jeśli jesteśmy dumni z naszej wsi, to jesteśmy także otwarci na kontakty z innymi i to tak w sensie naszych wyjazdów, jak i w sensie przyjmowania innych na swoim terytorium (Wódz 2016, s. 29).

Literatura

- Bazuń D., Kwiatkowski M., 2019, „Inter-community. Towards a new vision of local cohesion”, w: D. Květenká (red.), *New Trends and Innovations in Social Work*, Hradec Kralove: Gaudeamus, s. 321–329.
- Bazuń D., Frątczak-Müller J., Mielczarek-Żejmo A., Kwiatkowski M., 2019, „Rewitalizacja a zmiana społeczna. Między sprawstwem a działaniami pozornymi”, *Societas / Communitas*, nr 2, s. 215–242.
- Boryczka E.M., 2015, „Współpraca sektora publicznego, prywatnego i społecznego w procesie rewitalizacji obszarów centralnych polskich miast”, *Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu*, nr 391, s. 292–301.
- Chwastyk D., 2017, „Rola partycypacji społecznej w Gminnym Programie Rewitalizacji Miasta Wałbrzycha na lata 2016–2025 na przykładzie mikrograntów”, *Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu*, nr 490, s. 70–77.
- Ciesiółka P., 2017, „Rewitalizacja w polityce rozwoju kraju”, *Rozwój Regionalny i Polityka Regionalna*, nr 39, s. 9–28.
- Czarnecka A., 2016, „Rewitalizacja jako narzędzie pobudzania rozwoju lokalnego na przykładzie rewitalizacji rynku w gminie wiejskiej Olsztyn”, *Handel Wewnętrzny*, nr 6, s. 345–359.
- Czyżewska A., 2010, *Jak planować proces rewitalizacji społeczno-gospodarczej przestrzeni miejskiej?* Warszawa: Pracownia Badań i Innowacji Społecznych Stocznia.
- Donderowicz M., Główczyński M., Wronkowski A., 2016, „Partycypacja społeczna w rewitalizacji – rola stowarzyszeń lokalnych na przykładzie Poznania”, *Problemy Rozwoju Miast, Kwartalnik Naukowy Instytutu Rozwoju Miast*, z. 4, s. 41–51.
- Drozd Ł., 2019, *Urbanistyka oddolna. Koszmar partycypacji a wytwarzanie przestrzeni*, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Farelnik E., 2012, „Finansowanie programów rewitalizacji obszarów miejskich. Analiza dotychczasowych doświadczeń”, *Ekonomia*, nr 4, s. 290–306.
- Farelnik E., 2018, „Sieciowy kontekst rewitalizacji miast”, *Przedsiębiorczość i Zarządzanie*, z. 3, cz. III, s. 65–78.

- Golinowska S., Kocot E., 2013, *Spójność społeczna. Stan i perspektywy rozwoju społecznego kraju w przekrojach regionalnych*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Górczyńska M., Jusis U., Siłka P., 2006, „Wpływ rewitalizacji na rozwój miasta na przykładzie Cork w Republice Irlandii”, *Studia Regionalne i Lokalne*, nr 3, s. 117–135.
- Grochowski M., Fuhrmann M., Zegar T., 2010, „Rewitalizacja w Warszawie jako instrument zarządzania rozwojem miasta i regionu”, *Mazowsze. Studia Regionalne*, nr 5, s. 183–200.
- Herbst K., 2008, „Społeczny sens rewitalizacji”, *Ekonomia społeczna. Teksty*, nr 3.
- Jałowicki B., 2000, „Przestrzeń społeczna”, w: *Encyklopedia socjologii*, t. III, Warszawa: Oficyna Naukowa, s. 241–244.
- Jałowicki B., Szczepański M.S., 2006, *Miasto i przestrzeń w perspektywie socjologicznej*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Jarczewski W., Dej M., 2015, „Rewitalizacja 2.0. Działania rewitalizacyjne w Regionalnych Programach Operacyjnych 2007–2013 – ocena w kontekście nowego okresu programowania”, *Studia Regionalne i Lokalne*, nr 1, s. 104–121.
- Jarczewski W., Kułaczkowska A. (red.), 2019, *Rewitalizacja. Raport o stanie polskich miast*, Warszawa: Instytut Rozwoju Miast i Regionów.
- Jaskólski M.W., Smolarski M., 2016, „Rewitalizacja i gentryfikacja jako procesy sprzężone na wrocławskim Nadodrze”, *Studia Miejskie*, t. 22, s. 103–116.
- Jenson J., 1998, *Mapping social cohesion: The state of Canadian research*. Ottawa: CPRN Study No. F/03. Canadian Policy Research Networks Inc.
- Kociuba D., 2016, „Rewitalizacja w strategiach rozwoju województw w Polsce”, *Problemy Rozwoju Miast, Kwartalnik Naukowy Instytutu Rozwoju Miast*, z. 3, s. 67–73.
- Kola-Bezka M., 2017, „Możliwości wykorzystania projektów hybrydowych w procesie rewitalizacji gmin w Polsce”, *Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu*, nr 466, s. 137–145.
- Kośut B., Ciesiołka P., Kudlak R., 2017, „Działania rewitalizacyjne w miastach województwa wielkopolskiego w latach 1999–2015 oraz ich efekty”, *Studia Regionalne i Lokalne*, t. 68, nr 2, s. 50–68.
- Kozak M.W., 2014, „Rewitalizacja w praktyce polityki spójności”, *Problemy Rozwoju Miast*, nr 2, s. 71–80.
- Kozak M.W., 2016, „Polityka spójności 2014–2020: rewolucja, reforma czy utrzymanie status quo?”, *Studia Regionalne i Lokalne*, nr 4, s. 5–24.
- KPRES, 2014, Krajowy Program Rozwoju Ekonomii Społecznej, zawarty w załączniku do uchwały Nr 164 RM w sprawie przyjęcia programu pod nazwą „Krajowy Program Rozwoju Ekonomii Społecznej” z dnia 12 sierpnia 2014 r. (M.P. poz. 811).
- Kwiatkowski M., 2017, „Partycypacyjny model rewitalizacji i jego przeciwnicy”, w: D. Bazuń, M. Kwiatkowski (red.), *Rewitalizacja. Podejście partycypacyjne*, Warszawa: Oficyna Naukowa, s. 15–32.
- Kwiatkowski M., 2019, *Jak włączać ekonomię społeczną w proces rewitalizacji?* Warszawa: Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Biblioteka Ekonomii Społecznej i Solidarnej.
- Lefebvre H., 1991, *The Production of Space*, Oxford: Blackwell.
- Leszkowicz-Baczyński J., 2017, „Budżet obywatelski jako impuls miejskich procesów rewitalizacyjnych”, w: D. Bazuń, M. Kwiatkowski (red.), *Rewitalizacja. Podejście partycypacyjne*, Warszawa: Oficyna Naukowa, s. 33–54.

- Lisowska A., Ochmański A., 2016, „Rewitalizacja a rozwój społeczno-gospodarczy miast (wybrane przykłady)”, *Studia Miejskie*, t. 23, s. 117–130.
- Löw M., 2018, *Socjologia przestrzeni* (tłum. I. Drozdowska-Broering), Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Mazur-Belzyt K., 2016, „Równoważenie rozwoju małego miasta w XXI wieku – ujęcie teoretyczne”, *Studia Miejskie*, t. 22, s. 23–34.
- Mliczyńska-Hajda D., 2013, „Programowanie rewitalizacji a proces zmiany miasta – z perspektywy doświadczeń w partycypacyjnym planowaniu zagospodarowania przestrzennego w wybranych polskich miastach”, *Studia Miejskie*, t. 12, s. 119–134.
- Murawska A., 2018, „Rewitalizacja w Łodzi – społeczny aspekt”, *Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu*, nr 518, s. 111–120.
- Nowak M., 2013, „Niezrealizowana rewitalizacja jako niedoskonała gentryfikacja. Analiza procesu ożywiania poznańskiej Śródki”, *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, z. 3, s. 229–249.
- Noworól A., Noworól K., Hałata P., 2012, „Partycypacja społeczna w zarządzaniu procesami rewitalizacji”, *Problemy Rozwoju Miast*, nr 1, s. 26–39.
- Opalińska A., 2017, „Idea »bottom up« w Zielonej Górze”, w: D. Bazuń, M. Kwiatkowski (red.), *Rewitalizacja. Podejście partycypacyjne*, Warszawa: Oficyna Naukowa, s. 114–126.
- Palka-Łebek E., 2019, *Rewitalizacja obszarów wiejskich. Uwarunkowania, modele, konsekwencje*, Warszawa: Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.
- Parysek J.J., 2016, „Rewitalizacja jako problem i zadanie własne polskich samorządów lokalnych”, *Rozwój Regionalny i Polityka Regionalna*, nr 33, s. 17–35.
- Płoszaj A., 2011, „Rewitalizacja miast w polityce spójności 2004–2006”, *Studia Regionalne i Lokalne*, wydanie specjalne, s. 84–97.
- Pokora M., 2014, „Ekonomia społeczna w polityce przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu w Polsce”, *Ekonomia Społeczna*, nr 2, s. 9–20.
- Przywojska J., 2016a, *Rewitalizacja miast. Aspekt społeczny*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Przywojska J., 2016b, „Rewitalizacja społeczna jako składowa polityki rozwoju miast”, *Przedsiębiorczość i Zarządzanie*, z. 2, cz. 1, s. 209–222.
- Pudółko A., 2015, „Partycypacja obywatelska w procesie rewitalizacji na przykładzie planowania zintegrowanego programu rewitalizacji osiedla Nikiszowiec w Katowicach”, *Prace Geograficzne*, z. 142, s. 89–103.
- Rogatka K., Grzelak-Kostulska E., Kwiatkowski M., Bieńska L., Feltynowski M., Chodkowska-Miszczuk J., 2017, „Odnowa i rewitalizacja wsi w kontekście realizacji polityki spójności UE na przykładzie województwa kujawsko-pomorskiego”, *Studia Obszarów Wiejskich*, t. 48, s. 103–115.
- Sałustowicz P., 2007, „Pojęcie, koncepcje i funkcje ekonomii społecznej”, *Ekonomia Społeczna. Teksty*, nr 2.
- Sennet R., 2019, *Building and Dwelling. Ethics for the City*, London: Penguin Books.
- Skrzypczak B., Łukowski W. (red.), 2011, *Rewitalizacja społeczna od aktywizacji do rozwoju lokalnego*, Radom: Wydawnictwo Naukowe Instytutu Technologii Eksploatacji – Państwowy Instytut Badawczy.
- Skubiak B., 2018, „Rewitalizacja społeczna w rozwoju obszarów problemowych”, *Studia i Prace Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania*, nr 51/1, s. 21–29.
- Szczepański M., Śliz A., 2011, „Rewitalizacja i mobilizacja społeczna”, w: B. Skrzypczak (red. meryt.), W. Łukowski (red. nauk.), *Rewitalizacja społeczna od aktywizacji do*

- rozwoju lokalnego*, Radom: Wydawnictwo Naukowe Instytutu Technologii Eksploatacji – Państwowy Instytut Badawczy.
- Tylman A., 2016, „Partycypacja społeczna w finansowaniu procesów miejskich na przykładzie rewitalizacji”, *Przedsiębiorczość i Zarządzanie*, z. 8, cz. 3, s. 281–293.
- Ustawa o rewitalizacji z 9 października 2015 roku, Dz.U. 2015, poz. 1777.
- Wallis A., 1990, *Socjologia przestrzeni*, Warszawa: Niezależna Oficyna Wydawnicza.
- Witkowski M., Wódcz K. (red.), 2016, *Zarządzanie spójnością społeczną: globalne wizje i lokalne praktyki*, Dąbrowa Górnicza: Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Biznesu w Dąbrowie Górniczej.
- Wojnar K., 2011, „Wpływ polityki spójności na spójność społeczną polskich miast – wnioski z badań ewaluacyjnych”, *Studia Regionalne i Lokalne*, wydanie specjalne, s. 67–83.
- Wódcz J., 2016, „Regionalne i lokalne konsekwencje europejskiej polityki spójności”, w: M. Witkowski, K. Wódcz (red.), *Zarządzanie spójnością społeczną: globalne wizje i lokalne praktyki*, Dąbrowa Górnicza: Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Biznesu w Dąbrowie Górniczej, s. 23–34.